

BARBARA RZYMOWSKA

ur. 1950; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, Zemborzyce, dzieciństwo, zabawy dziecięce, kierat, praca na wsi

Zabawy na kieracie

Za stodołą było takie urządzenie, które nazywało się kierat. Przywiązywało się do niego konia, a on chodził dookoła – dlatego mówi się „chodzić jak w kieracie”. Koń poruszał młocarnią i w ten sposób młóciło się zboże. Dzieci, żeby jeszcze temu koniowi utrudnić życie, nieraz siadały na ten kierat. Dorośli czasami pozwalali się bawić, ale zwykle krzyczeli, bo przecież te biedne konie się męczyły. A myśmy uwielbiały jazdę na kieracie.

Data i miejsce nagrania	2019-09-10, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"